

***BIBLICUM ŚLĄSKIE***  
**V EDYCJA**  
**KSIĘGA PSALMÓW – TEOLOGIA I EGZEGEZA**

**WYKŁAD 22**

**TEOLOGIA**

**PSAŁTERZ HEBRAJSKI - CZŁOWIEK W DIALOGU Z BOGIEM**

**9. SŁUŻBA BOŻA ŹRÓDŁEM ŻYCIA (cz. 2)**

Człowiek Biblii jest świadomy, że poza tym oparciem, jakie Jahwe daje swym wiernym, wszelkie ludzkie zabezpieczenie jest zwodnicze (Ps 33, 16 n.; 49, 6-12; 52, 9; 60, 13; 62, 11; 118, 8 n.; 127, 1 n.; 146, 3 n.). Jedynie Bóg zapewnia życie i zaspokaja wszystkie pragnienia: „Bo u Ciebie jest źródło życia, w Twojej światłości oglądamy światło” (Ps 36, 10) - wyznają wierni, kryjąc się w cieniu „skrzydeł Pańskich”, w świątyni. Sam Jahwe udziela szczęścia w życiu rodzinnym, daje plony ziemi i pomnaża dobytek (Ps 127, 3; 128, 2 n.). Kto Jemu zaufa, „będzie jak drzewo zasadzone nad strumieniami wód, dające owoc w odpowiednim czasie” (Ps 1,3).

Ale trzeba zaufać Mu w pełni, jeśli się Go przyjmuje za Pana życia. To On podaje rękę człowiekowi, a nie odwrotnie. Zresztą zanim jawnie wejdzie w jego życie, wpierw poddaje go „próbie”, by tym mocniej go później przygarnąć. Psalmiści często mówią o tym „badaniu serca i nerek” (Por. Ps 7, 10; 11, 4 n.; 17, 3; 26, 2; 66, 10; 81, 8; 139, 1.23), czasem nawet sami proszą, by Pan wybadał ich intencje, tzn. okazał im, kim są - jak bardzo są słabi i zależni od Boga. To bowiem Pan winien sprawdzać sługę, a nie sługa Pana. Kto chciałby posłużyć się Bogiem zamiast Jemu służyć, byłby winien grzechu, nazwanym w Biblii „kuszeniem Boga” (Ps 78, 18.41.56; 95, 9; 106, 14.). On sam jest zawsze gotów spełnić słuszne „pragnienia” swoim wiernych (Ps 10, 17; 21, 3; 38, 10.), nigdy jednak nie pozwoli narzucać sobie żądań, jak to miało miejsce na pustyni, kiedy Izraelici „kusili Boga w swoim sercu, domagając się pokarmu według swej woli” (Ps 78, 18).

Bóg Izraela pozostaje w stałym dialogu ze swym ludem. Potrafi uważnie słuchać ich wołania. Jest jednak Panem swych decyzji i zachowuje zupełną wolność działania:

W ucisku wołałeś do Mnie, a Jam cię wyzwolił,  
odpowiedziałem ci wśród gromów;  
tyś jednak doświadczał Mnie nad wodami Meriba!  
(Ps 81, 8).

Jeśli człowiek szczerze powierzył swój los w Jego ręce, musi uczyć się cierpliwości i czekać na zbawczą ingerencję Jahwe, której nie można przyspieszyć ponaglaniami. Nawet gdyby pomyślność grzeszników i ich bezkarność była dla niego kamieniem obrazy (Ps 73, 2-12), nie wolno mu wybuchnąć gniewem i tracić cierpliwości:

Nie oburzaj się na złoczyńców, nie zazdrość nieprawym.  
Bo uschną szybko jak trawa i zwiędną jak zielona murawa.  
Zaufaj Jahwe i postępuj dobrze,  
mieszkać w ziemi i dochowaj wierności  
(Ps 37, 1-3)

Człowiek Biblii niejednokrotnie doświadczył owej „ciemnej nocy”, kiedy dalsza wiara i nienagane życie wydają się absurdem, kiedy wszystko zdaje się przemawiać za ułożeniem swego życia według liberalnych norm, tak powszechnie stosowanych przez innych:

Daremnie więc zachowałem czyste serce  
i w niewinności obmywałem ręce?  
Co dnia bowiem cierpienie znoszę  
i każdego ranka spotyka mnie kara.  
Gdybym pomyślał: Będę mówił jak oni,  
wówczas zdradziłbym ród Twoich synów  
(Ps 73, 13-15)

Jedynym ratunkiem w tej sytuacji pozostaje modlitwa, która prowadzi do zrozumienia Bożych planów. Taka modlitwa staje się prawdziwym contemplatio, wejściem do świątyni (templum) Boga żywego, gdzie się objawia pełnia Prawdy: Rozmyślałem zatem, aby to zrozumieć, ale dla mnie była to rzecz trudna. Dopóki nie wszedłem do świątyni Bożej i nie zrozumiałem ich końca (w. 16 n.).

## 10. GRZECH I PRZEBACZENIE (cz. 1)

Jahwe nigdy nie jest pobłażliwy wobec grzechu. Nie przeszkadza Mu to jednak być „Bogiem przebaczącym” (Ps 99,8), pełnym zaufania do tych, którzy mieli nieszczęście upaść. Bóg Izraela zawsze liczy się ze słabością swoich sług:

Wie bowiem, z czego jesteśmy utworzeni,  
pamięta, że jesteśmy prochem (Ps 103, 14).

Mówiąc o grzechu, przypominają psalmiści tragedię rozdarcia więzi pomiędzy Jahwe a Jego wiernymi. Odpowiedzialność za skutki grzechu spada wyłącznie na grzesznika. Jeśli psalmista tak często wyznaje: „zgrzeszyłem” (Ps 32, 5; 38, 19; 41, 5; 51, 6; 106, 6.), to po to, by wybłagać u Boga oczyszczenie źródła nieszczęścia, które go spotkało z własnej winy. Jeśli natomiast czasem stwierdza swoją niewinność, protestuje w ten sposób przeciwko nieuzasadnionej wrogości:

Bo oto nastają na życie moje,  
zbierają się przeciw mnie moiżni,  
nie z racji mej winy i grzechu, o Jahwe! (Ps 59, 4).

Lamentacje babilońskie pełne są drobiazgowych wyliczeń grzechów, jak gdyby taka wiwisekcja mogła uzdrowić człowieka. Biblijne psalmy niewiele się zajmują istotą aktu zrywającego więź z Bogiem. Jedynym wyznaniem, które wylicza błędy winnego, jest Ps 106, ale czyniąc to, chce raczej podkreślić ogrom miłosierdzia Jahwe. Dlatego kończy się ten utwór prośbą o ocalenie z niewoli:

Zbaw nas, Jahwe, nasz Boże,  
i pozbieraj spośród narodów,  
byśmy chwalili Twe święte imię  
i dumni byli z Twej chwały! (w. 47).

*[Ks. prof. dr hab. Antoni Tronina](#)*

## ROZWAŻANIE

### PSALM 100 [99]

#### Radość wchodzących do świątyni

Wykrzykujcie na cześć Pana, wszystkie ziemie, \*  
służcie Panu z weselem.

Stańcie przed obliczem Pana \*  
z okrzykami radości.

Wiedźcie, że Pan jest Bogiem, \*

On sam nas stworzył,

Jesteśmy Jego własnością, \*  
Jego ludem, owcami Jego pastwiska.

W Jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem, †

z hymnami w Jego przedsionki, \*

chwalcie i błogosławcie Jego imię.

Albowiem Pan jest dobry, †  
Jego łaska trwa na wieki, \*  
a Jego wierność przez pokolenia.

1. Powracamy do rozważań nad odczytany przed chwilą Psalmem 100 [99], stanowiącym radosne wezwanie do wielbienia Pana, pasterza swego ludu.

Siedem czasowników w trybie rozkazującym wyznacza rytm całej kompozycji i wzywa wierną wspólnotę do sławienia Boga miłości i przymierza przez sprawowanie kultu: wykrzykujcie, służcie, stańcie, wiedźcie, wstępujcie w bramy, chwalcie i błogosławcie. Przywodzi to na myśl procesję liturgiczną, która wchodzi do świątyni syjońskiej, by sprawować obrzęd ku czci Pana (por. Ps 15 [14]; 24 [23]; 95 [94]).

W Psalmie znajdujemy kilka typowych słów służących uwydatnieniu więzi przymierza między Bogiem i Izraelem. Przede wszystkim podkreślona jest całkowita przynależność ludu do Boga: «Jesteśmy Jego własnością» (Ps 100 [99], 3), stwierdzenie to wyraża dumę, a zarazem pokorę, Izrael określa siebie bowiem jako «owce Jego pastwiska» (w. 3). W innych tekstach spotykamy wyrażenie mówiące o wzajemności tej relacji: «On jest naszym Bogiem» (por. Ps 95 [94], 7). Znajdujemy również słowa charakteryzujące więź miłości: «łaskawość» oraz «wierność» w połączeniu z «dobrocią» (por. Ps 100 [99], 5), które w oryginale hebrajskim wyrażone są za pomocą pojęć typowych dla przymierza łączącego Izraela z jego Bogiem.

2. Określone są również kategorie przestrzeni i czasu. Z jednej strony mamy bowiem przed oczyma całą ziemię, wraz ze swymi mieszkańcami wielbiącą Boga (por. w. 2); następnie horyzont za-węża się do sakralnej przestrzeni świątyni jerozolimskiej z jej przedsionkami i bramami (por. w. 4), gdzie wspólnota gromadzi się na modlitwie. Z drugiej strony, mówi się o czasie w jego trzech podstawowych wymiarach: przeszłości stworzenia «On sam nas stworzył» (w. 3), terażniejszości przymierza i kultu «Jesteśmy Jego własnością, Jego ludem, owcami Jego pastwiska» (w. 3), i wreszcie przyszłości, w której miłosierna wierność Pana trwa «z pokolenia na pokolenie» i objawia się «na wieki» (w. 5).

3. Rozważmy teraz pokrótce siedem czasowników w trybie rozkazującym, które stanowią wielokrotne wezwanie do wielbienia Boga, wypełniające niemal cały Psalm (por. ww. 2-4). Dopiero ostatni wiersz zawiera ich motywację, jaką jest wysławianie Boga, kontemplowanego w Jego wewnętrznej i głębokiej tożsamości.

Pierwsze wezwanie każe całej ziemi radośnie śpiewać pieśń chwały na cześć Stwórcy. Kiedy się modlimy, powinniśmy odczuwać duchową jedność z wszystkimi modlącymi się ludźmi, którzy sławią jedyne Pana w różnych językach i w różnej formie. «Albowiem - jak mówi prorok Malachiasz - od wschodu słońca aż do jego zachodu wielkie będzie imię moje między narodami, a na każdym miejscu dar kadzielny będzie składany imieniu memu i ofiara czysta. Albowiem wielkie będzie imię moje między narodami - mówi Pan Zastępów» (Ml 1, 11).

4. Kolejne wezwania mają charakter liturgiczny i rytualny: «służyć», «stawać», «wstępować w bramy» świątyni. Czasowniki te stosuje się także do opisu królewskich audiencji, i wskazują one różne gesty, jakie wierni wykonują wchodząc do świątyni syjońskiej, by uczestniczyć w modlitwie wspólnotowej. Po śpiewie wszechświata następuje liturgia sprawowana przez lud Boży, «owce Jego pastwiska», Jego «własność pośród wszystkich narodów» (Wj 19, 5).

Wezwanie do «wstępowania w bramy z dziękczynieniem» i «z hymnami» przypomina nam fragment Misteriów św. Ambrożego, opisujący ochrzczonych, którzy zbliżają się do ołtarza: «Oczyszczony lud zbliża się do Chrystusowych ołtarzy, mówiąc: „Przystąpię do ołtarza Bożego, do Boga, który rozwesela młodość moją” (Ps 43 [42], 4). Odrzucając pozostałości starych błędów, odnowiony w swej młodości lud spieszy niczym orzeł, by uczestniczyć w uczcie niebieskiej. Przybywa i na widok świętego ołtarza, odpowiednio przygotowanego, woła: „Pan mnie pasie i niczego mi nie braknie; postawił mnie

na pastwisku; doprowadził mnie nad wody, które orzeźwiają" (Ps 23 [22], 1-2)» (*Opere dogmatiche* III, SAEMO, XVII, pp. 158-159).

5. Inne wezwania, zawarte w Psalmie, odnoszą się do zasadniczych postaw religijnych modlącego się człowieka: «wiedzieć», «chwalić» i «błogosławić». Czasownik «wiedzieć» zawiera wyznanie wiary w Jedyne Boga. Powinniśmy bowiem głosić, że jedynie «Pan jest Bogiem» (Ps 100 [99], 3), i walczyć z wszelkim bałwochwalstwem oraz wszelkimi formami pychy i ludzkiej siły, które się Jemu przeciwstawiają.

Punktem odniesienia pozostałych słów, czyli «chwalić» i «błogosławić», jest również «imię» Pana (por. w. 4), czyli Jego osoba, Jego skuteczna i zbawcza obecność.

W takim świetle w swej końcowej części Psalm uroczyście wysławia Boga, poprzez swego rodzaju wyznanie wiary: Pan jest dobry, Jego wierność nigdy nas nie zawiedzie, ponieważ jest zawsze gotów, by nas wesprzeć swą miłosierną miłością. Z tą ufnością modlący się człowiek oddaje się w opiekę swemu Bogu: «Skosztujcie i zobaczcie, jak Pan jest dobry - mówi winnym miejscu Psalmista - szczęśliwy człowiek, który znajduje w nim ucieczkę» (Ps 34 [33], 9; por. 1P 2,3).

(8.1.2003)

*Liturgia Godzin z Janem Pawłem II i Benedyktem XVI*  
*Praca zbiorowa, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2007*

## EGZEGEZA

### PSALM 100

Hymn chwały. Psalm zamyka serię hymnów na cześć Jahwe-Króla (93; 95-99) oraz tworzy kulminację. Niektóre hymny (95; 96; 98; 99) wzywają narody, by przyłączyły się do wielbienia Jahwe i uznały jego boskie rządy. Ps 100 składa się z dwóch części (ww. 1-3.4-5), z których każda jest kompletnym hymnem.

1. "wykrzykujcie na cześć Pana, wszystkie ziemie": Por. Ps 98,4a.

3. "wiedźcie, że Pan jest Bogiem": Wezwanie całego świata do uznania, że jedynie Jahwe jest Bogiem; por. ton „misyjny” Ps 96.

"On sam nas stworzył, my Jego własnością": Tłumaczenie za poprawionym tekstem masoreckim, który brzmi: „On stworzył nas, a nie my sami”. Por. Ps 79,13; 95,5a.

5. Końcowy werset, rozpoczynający się od „albowiem”, oparty jest na powszechnie występującym refrenie (por. Ps 118,1; 136,1-26). W tym kontekście „dobry” odnosi się do konkretnych czynów Jahwe, które wynikają z jego łaskawości (hesed) opartej na przymierzu i okazanej Izraelowi. Zatem pierwsza część psalmu wywyższa Jahwe, gdyż jedynie on jest Bogiem, druga zaś część wychwala go za jego wierną dobroć względem jego ludu.